

Ks. JÓZEF URBAN

## DIALOG MIĘDZYRELIGIJNY W OSTATNICH DOKUMENTACH KOŚCIOŁA

Treść: Wstęp; 1. Dialog i misja; 2. Redemptoris missio; 3. Dialog i przepowiadanie; 4. Dialog i przepowiadanie a Redemptoris missio.

### WSTĘP

Problematyka dialogu międzyreligijnego sięga początków chrześcijaństwa, już wtedy bowiem powstała kwestia koegzystencji z innymi religiami. Generalnie można powiedzieć, że postawa chrześcijan wobec wyznawców innych religii zależała od sposobu postrzegania ich tradycji religijnych. Niemalą rolę w ocenie innych religii, najczęściej negatywnej, odgrywały nieraz względy polityczne. Wyrazem negatywnej oceny innych tradycji religijnych były też funkcjonujące przez wiele wieków terminy: "niewierni" czy "poganie". Zresztą będący dziś w powszechnym użyciu termin "niechrześcijanie" też wydaje się być niewłaściwy, ponieważ określa wyznawców innych religii nie przez pozytywne ujęcie kim właściwie są, lecz przez to, kim nie są - że nie są chrześcijanami. Już ta negatywna terminologia czyniła dialog międzyreligijny raczej niemożliwym.

Oficjalnie przyjmuje się, że Sobór Watykański II dokonał swoistej rewolucji w relacjach między chrześcijaństwem a innymi tradycjami religijnymi, odzegnując się zdecydowanie od lekceważących, czy wręcz negatywnych opinii niektórych teologów oceniających inne religie. Sobór, zwłaszcza w Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich<sup>1</sup>, wypowiedział się pozytywnie o innych religiach

<sup>1</sup> Zob. E. Bulanda, *Misyjny dialog Kościoła dzisiejszego z religiami niechrześcijańskimi*, w: *Kościół w świetle Soboru*, red. H. Bogacki, S. Moysa, Poznań 1968.

zachęcając jednocześnie do dialogu z nimi. Nie można nie wspomnieć tu o dokumencie opublikowanym rok wcześniej, mianowicie encyklice Pawła VI *Ecclesiam suam*, w której papież okazuje się zdecydowanym propagatorem dialogu z innymi religiami. Do oficjalnych wypowiedzi Kościoła na temat dialogu należy również dokument a właściwie schemat dokumentu przewidzianego na zakończenie synodu biskupów na temat ewangelizacji w świecie współczesnym w 1974 r.<sup>2</sup> Rok później ukazała się adhortacja apostolska Pawła VI *Evangelii nuntiandi*, gdzie jednak papież przyjmuje wobec innych religii postawę bardziej zachowawczą (zwłaszcza w p. 53), niż w encyklice *Ecclesiam suam*.

Pontyfikat Jana Pawła II, można tak chyba powiedzieć, rozpoczyna nowy etap w historii dialogu chrześcijaństwa z innymi religiami. Już w pierwszym oficjalnym dokumencie, w encyklice *Redemptor hominis*, papież przyjmuje postawę teologiczną bardziej pozytywną względem innych tradycji religijnych. Nawiązując do Soboru Watykańskiego II oraz pierwszej encykliki Pawła VI *Ecclesiam suam*, Jan Paweł II wzywa Kościół do wszechstronnej otwartości na świat i, obok przepowiadania Chrystusa, trwania równocześnie w postawie dialogu z innymi (4). Co więcej, papież widzi możliwość zbliżenia z innymi religiami nie tylko w dialogu, lecz także w różnego rodzaju *spotkaniach, we wspólnej modlitwie, w odkrywaniu tych skarbów ludzkiej duchowości, których... nie brak również wyznawcom tych religii* (6). W zdecydowanej postawie wiary u wyznawców innych przekonań religijnych widzi Jan Paweł II owoc Ducha Świętego *przekraczającego w swym działaniu widzialny obręb Mistycznego Ciała Chrystusa* (6). Dlatego też w encyklice spotykamy się z wezwaniem, aby do całego wspianego dziedzictwa ducha ludzkiego, które wypowiedziało się we wszystkich religiach odnieść się z głęboką czcią i poszanowaniem (12).

Przyjrzyjmy się obecnie trzem dokumentom powstałym w dwadzieścia i więcej lat po Soborze Watykańskim II, za pontyfikatu Jana Pawła II. Są to najnowsze dokumenty Magisterium Ecclesiae traktujące o działalności misyjnej Kościoła i dialogu międzyreligijnym. Dwa z nich są autorstwa zbiorowego, tj. Papieskiej Rady do spraw dialogu międzyreligijnego (zwanej dawniej Sekretariatem dla Nie-

---

<sup>2</sup> *Suffragatio circa Argumentum de Evangelizatione Mundi Huius Temporis*, Typis Polyglottis Vaticanis, 1974, 34: *Le dialogue interreligieux ne doit pas être considéré comme extrinsèque à la mission évangélisatrice de l'Église... En lui-même il est déjà une expression concrète de la mission... Le dialogue interreligieux est... salutaire et doit être*

chrześcijan), trzeci, to papieska encyklika misyjna, poświęcona jednak również zagadnieniu dialogu. Celem artykułu nie jest wyczerpująca analiza wszystkich aspektów bogatych w teologiczne treści dokumentów<sup>3</sup>, lecz jedynie ukazanie, jak owe dokumenty traktują o relacjach zachodzących między dialogiem a przepowiadaniem czy całokształtem działalności misyjnej Kościoła.

## 1. DIALOG I MISJA

Pierwszym oficjalnym dokumentem Kościoła na temat dialogu międzyreligijnego za pontyfikatu Jana Pawła II był dokument Sekretariatu dla Niechrześcijan z dnia 10 czerwca 1984 r. zatytułowany: *Postawa Kościoła wobec wyznawców innych religii: refleksje i orientacje na temat dialogu i misji*<sup>4</sup>. Dokument, powołując się na encyklikę Pawła VI *Ecclesiam suam* z dnia 6 sierpnia 1964 r. widzi w dialogu *całokształt pozytywnych i konstruktywnych stosunków międzywyznaniowych z osobami i wspólnotami innych religii, mających na celu wzajemne poznanie i obopólne ubogacenie* (3).

W świetle dokumentu, dialog jawi się jako składowa, jako element misji ewangelizacyjnej Kościoła. Misja wobec tego jest jedynym w swoim rodzaju zadaniem, które się wypełnia na wiele różnych sposobów, w zależności od warunków, w jakich rozwijane jest posłannictwo (11). Nieco dalej, w punkcie 13, autorzy dokumentu, powołując się na tę złożoną i pełną powiązań rzeczywistość misyjnego posłannictwa, wymieniają jej pięć głównych elementów. Są tu więc:

- 1) sama obecność oraz żywe świadectwo chrześcijańskiego życia;
- 2) konkretne zaangażowanie w służbie człowieka, działalność na rzecz postępu społecznego, walka z nędzą;
- 3) życie liturgiczne, modlitwa i kontemplacja, będące świadectwem autentycznego związku z Bogiem;
- 4) ...dialog, w którym chrześcijanie spotykają się z wyznawcami innych tradycji religijnych, aby razem z nimi podążać ku prawdzie i współpracować dla dobra wspólnego;
- 5) przepowiadanie i katecheza.

---

<sup>3</sup> Zob. szerzej na ten temat: J. Dupuis, *Jésus - Christ à la rencontre des religions*, Paris 1989, szczególnie rozdz. X - XI, 269-313.

<sup>4</sup> AAS 76 (1984) 816 - 828. Tł. polskie w: *Żydzi i judaizm w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965-1989)*. zebrali i opracowali W. Chrostowski

Wymienione tu elementy wchodzą w skład pojęcia "misje" choć, jak zaznaczają autorzy, wyliczenie to nie jest kompletne. Można więc powiedzieć, że dokument *Dialog i misja* nazywając ewangelizację *jedynym w swoim rodzaju zadaniem (11) czy rzeczywistością jednolitą (13) mówi jednocześnie o czymś złożonym i pełnej powiązań rzeczywistości (13)*. Co więcej, działalność misyjna jawi się jako pewien proces w którym wszystkie wyżej wymienione elementy przynależne doń stanowią różne formy ewangelizacji, lecz nie zajmują one identycznej pozycji ani nie mają jednakowego znaczenia w misji Kościoła.

Dialog międzyreligijny można wobec tego nazwać rzeczywistością, która już sama w sobie stanowi autentyczny wyraz misji ewangelizacyjnej, jednak wymienione na piątym miejscu przepowiadanie i katecheza (13) zdają się stanowić punkt szczytowy i pełnię misyjnej działalności Kościoła. Wydaje się, że taki punkt widzenia jest mniej więcej analogiczny w encyklice *Redemptoris missio*.

Wracając jednak do dokumentu *Dialog i misja* należy podkreślić, że interpretacja w której mówi się o dialogu czy zaangażowaniu w służbę człowiekowi, jako elementach misji, różnych jednak od przepowiadania lecz należących do *głównych elementów działalności misyjnej* oznacza, że autorzy szerzej pojmują wyrażenie "ewangelizacja misyjna" Mamy tu mianowicie do czynienia z odejściem od przestarzałego już podziału na prę - ewangelizację i ewangelizację czy ewangelizację pośrednią i bezpośrednią<sup>5</sup>.

Szczególnie istotnym osiągnięciem omawianego tu dokumentu odnośnie problematyki dialogu międzyreligijnego zdaje się być wskazanie na fakt, że dialogu nie można zredukować do pożytecznego narzędzia w procesie przepowiadania Jezusa Chrystusa, czy do pewnych wstępnych zabiegów względem niechrześcijan, których ostatecznym celem jest i tak nawrócenie na chrześcijaństwo. Dialog, jako autentyczna forma działalności misyjnej, jest raczej celem w sobie samym, jeżeli nawet jest nastawiony na wieszczenie kerygmatyczne Jezusa Chrystusa w tym sensie, że właśnie w przepowiadaniu proces ewangelizacji znajduje swoje wypełnienie.

Analiza Dialogu i misji skupiona głównie na problematyce dialogu międzyreligijnego pozwoli nam dostrzec wyraźne echa tego dokumentu w encyklice *Redemptoris missio*, jak również w drugim dokumencie Papieskiej Rady do spraw dialogu międzyreligijnego, jakim jest

---

<sup>5</sup> J. Dupuis. *Théologie du dialogue interreligieux*. Revue Africaine des Sciences de

*Dialog i przepowiadanie.* Te właśnie dwa dokumenty będą obecnie przedmiotem bardziej szczegółowej analizy, by na koniec ukazać pewne paralelizmy między nimi.

## 2. REDEMPTORIS MISSIO

Celem encykliki, jak pisze sam papież, jest ukazanie *naglącej potrzeby ewangelizacji misyjnej, która stanowi pierwszą postługę, jaką Kościół może spełnić względem każdego człowieka i całej ludzkości w dzisiejszym świecie, a cel tej misyjnej postługi jest jeden: służenie człowiekowi, ukazując mu miłość Bożą, która objawiła się w Jezusie Chrystusie* (2). Encyklika nie ogranicza się tylko do problematyki dialogu i głoszenia Jezusa Chrystusa, lecz także chce wskazać na złożony charakter problematyki misyjnej, bo jak stwierdza Jan Paweł II, *misje są rzeczywistością stanowiącą jedną całość, ale zarazem złożoną, i są spełniane na różne sposoby a niektóre z nich posiadają szczególne znaczenie w obecnej sytuacji Kościoła i świata* (41). Rozdział V, zatytułowany *Misyjne drogi*, ukazuje te ważniejsze w dobie obecnej sposoby misjonowania. To właśnie w tej części encykliki jest mowa o dialogu z braćmi o innych przekonaniach religijnych i jego relacji do wieszczenia Jezusa Chrystusa (55 - 57).

Aby zrozumieć, jaką rolę pełni dialog międzyreligijny w dziele ewangelizacji według nauczania Jana Pawła II warto przyjrzeć się kolejności, według której papież wymienia poszczególne formy ewangelizacji. Pierwszą i niezastąpioną formą jest świadectwo - świadectwo życia w prostocie, miłość okazywana ubogim i cierpiącym a także troska o pokój, sprawiedliwość, prawa człowieka i rozwój ludzki. Czasami jest to jedyny sposób bycia misjonarzem (42). Na drugim miejscu jest przepowiadanie Jezusa Chrystusa. *Kościół bowiem nie może uchylać się od wyraźnego nakazu Chrystusa, nie może pozbawiać Dobrej Nowiny ludzi umiłowanych i zbawionych przez Boga.* Przepowiadaniu są podporządkowane inne formy działalności misyjnej, pośród których tzw. pierwsze przepowiadanie pełni rolę centralną i niezastąpioną (44). Na trzecim miejscu *Redemptoris missio* wymienia nawrócenie na chrześcijaństwo, do którego prowadzi przepowiadanie Słowa Bożego. Uwieńczeniem procesu nawrócenia jest przyjęcie chrztu, który wprowadza wiernych w Kościół (46). Kolejną formą ewangelizacji misyjnej jest zakładanie Kościołów lokalnych. Papież powołuje się tu na obszerniejsze opracowanie zawarte w sobo-

Kościółów rodzimych nazywa papież głównym, istotnym zadaniem działalności misyjnej (48). Następnie jest mowa o tzw. wspólnotach podstawowych, czyli grupach chrześcijan o pogłębionej świadomości religijnej. To właśnie takie wspólnoty mają stanowić główną siłę ewangelizacyjną kształtujących się młodych Kościołów (51), w których należy wcielać Ewangelię w kulturę danego ludu czy narodu. Trzy punkty encykliki (52 - 54), to zdecydowana aprobata powszechnie dziś stosowanej metody misyjnej, jaką jest inkulturacja; niemniej papież wskazuje też na pewne trudności i niebezpieczeństwa związane z tą metodą (54).

W tym właśnie miejscu, gdy była mowa o inkulturacji, a przed problematyką pomocy w rozwoju i powszechnej solidarności z biednymi, pisze Jan Paweł II *explicite* o dialogu międzyreligijnym (55). Od razu nasuwa się tu pewna rozbieżność, czy nawet pewne przeciwstawienie między omawianym wcześniej dokumentem *Dialog i misja a Redemptoris missio*: tam przepowiadanie było na ostatnim miejscu, jako punkt kulminacyjny działalności misyjnej, natomiast w encyklice jest na pierwszym miejscu, *pełni rolę centralną i niezastąpioną* (44); tam problematyka dialogu i wyzwolenia były włączone w proces misji, tu są jakby czymś dodatkowym. Należy jednak stwierdzić, że numery 55 - 57 encykliki są *expressis verbis* poświęcone dialogowi z braćmi o innych przekonaniach religijnych. Już na wstępie papież zaznacza, że *dialog międzyreligijny należy do misji ewangelizacyjnej Kościoła... jest z nią w szczególny sposób powiązany i stanowi jej wyraz* (55). *Co więcej, dialog jest jedną z dróg Królestwa i czasami może być jedynym sposobem dawania szczerego świadectwa Chrystusowi* (57). Można więc powiedzieć, że dialog i przepowiadanie, to dwa różne elementy, które nie są jednak w opozycji do siebie lecz występuje jednocześnie i bliska więź i wyraźna różnica. Papież pisze o tym w sposób następujący: *Trzeba bowiem, aby oba te elementy zachowywały swą ścisłą więź i zarazem swą odrębność, zatem nie należy ich mieszać ani nimi manipulować, ani uważać ich za równoważne, tak jakby były zamiennie* (55).

Wyrażenie, że pojęciem dialog nie należy manipulować oznacza tu chyba, że nie wolno go zredukować do jednego ze "środków" służących przepowiadaniu Jezusa Chrystusa, zresztą *dialog nie zwalnia od ewangelizacji* (55)<sup>6</sup>, co więcej pierwsze przepowiadanie stale

pełni rolę centralną i niezastąpioną (44) w misji ewangelizacyjnej Kościoła. W tym miejscu papież powołuje się na list napisany kilka miesięcy wcześniej do biskupów Azji, gdzie pisze m.in.: *Fakt, że wyznawcy innych religii mogą otrzymać łaskę Bożą i zostać zbawieni przez Chrystusa niezależnie od środków zwyczajnych, jakie On ustanowił, nie przekreśla... wezwania do wiary i chrztu, których Bóg pragnie dla wszystkich ludów* (55)<sup>7</sup>. Papież jest tu przekonany o konieczności Kościoła do zbawienia, kiedy powołując się na Sobór Watykański II<sup>8</sup> pisze, że *Kościół jest zwyczajną drogą zbawienia i tylko on posiada pełnię zbawczych środków* (55).

Dialog, w nauczaniu Jana Pawła II, stanowi metodę i środek wzajemnego poznania i ubogacenia (55). Bóg czyni wszystko, *aby na różne sposoby być obecnym nie tylko dla poszczególnych jednostek, ale także dla narodów poprzez ich bogactwa duchowe, których głównym i zasadniczym wyrazem są religie* (55). Przez dialog międzyreligijny, pisze papież w p. 56, Kościół zamierza... odkrywać ziarna Słowa (Dekret o działalności misyjnej Kościoła, 11.15) i promienie Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi (Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich, 2), które znajdują się w poszczególnych osobach i w tradycjach religijnych ludzkości. Inne religie przyczyniają się do tego, że pobudzają *Kościół do odkrywania i rozpoznawania znaków obecności Chrystusa i działania Ducha, jak też do pogłębiania własnej tożsamości i dawania świadectwa integralności Objawienia, którego jest stróżem dla dobra wszystkich* (56). W świetle tych słów Jana Pawła II można chyba wnioskować, że papież mówi tu nie tyle o nawróceniu wyznawców innych religii na chrześcijaństwo, ile raczej o swoistym "nawróceniu" do Boga wszystkich partnerów dialogu.

### 3. DIALOG I PRZEPOWIADANIE

W niespełną pół roku po encyklice *Redemptoris missio* (podpisanej przez papieża 7 grudnia 1990 r., w 25 r. soborowego Dekretu *Ad gentes*), z dniem 19 maja 1991 r. ukazał się dokument Papieskiej Rady

<sup>7</sup> List do Biskupów Azji z okazji piątego Zebrania Plenarnego Federacji Konferencji Episkopatów (23 czerwca 1990) 4, L' Osservatore Romano z dnia 18 lipca 1990 r.

<sup>8</sup> Konstytucję dogmatyczną o Kościele, 14; Dekret o działalności misyjnej Kościoła,

do spraw dialogu międzyreligijnego pt. *Dialog i przepowiadanie*<sup>9</sup>. Celem dokumentu jest ukazanie w świetle wcześniejszego dokumentu *Dialog i misja* tejże Rady, że dialog międzyreligijny jest składową misji ewangelizacyjnej Kościoła. Celem *Dialogu i przepowiadania* jest też precyzyjniejsze określenie relacji między dialogiem a wieszczeniem Ewangelii. Problemy te są dziś szczególnie istotne wobec fałszywych opinii niektórych chrześcijan twierdzących m.in. iż w działalności misyjnej Kościoła przepowiadanie mogłoby być zastąpione przez dialog. Z drugiej zaś strony można spotkać się z opiniami podważającymi sens dialogu międzyreligijnego w ogóle (4).

Już w ramach zagadnień wstępnych, autorzy, wyjaśniając kluczowe pojęcia, zaznaczają że ewangelizacja w szerokim znaczeniu tego słowa odnosząc się do posłannictwa Kościoła w swej całości, zawiera w sobie nie tylko przepowiadanie lecz także dialog i inne działania (8). Przywołując zaś *Dialog i misję* (3) przypomniano nam definicję dialogu, który oprócz rozmowy oznacza również *całokształt pozytywnych i konstruktywnych stosunków międzywyznaniowych z osobami i wspólnotami innych religii, mających na celu wzajemne poznanie i obopólne ubogacenie*. Dialog jest elementem integralnym misji ewangelizacyjnej Kościoła (9), przepowiadanie zaś to *komunikowanie orędzia ewangelicznego, misterium zbawienia, które zostało zrealizowane za wszystkich przez Boga w Chrystusie Jezusie mocą Ducha Świętego Jest to zaproszenie... aby przez chrzest wejść do wspólnoty wierzących, jaką jest Kościół* (10). Dialog i przepowiadanie dążą do różnych celów, aczkolwiek obydwie postawy implikują świadectwo. Różnica celów polega na tym, że dialog pragnie głębszego nawrócenia wszystkich do Boga (41), podczas gdy przepowiadanie dąży do zaproszenia niechrześcijan, aby stali się uczniami Chrystusa i włączyli się w Jego Kościół.

*Dialog i przepowiadanie* jest pierwszym dokumentem oficjalnym Kościoła który, zajmując się problemem dialogu międzyreligijnego, podejmuje się również wyraźnej oceny teologicznej innych tradycji religijnych, czemu poświęcono aż 19 punktów (14 - 32). Ponieważ *wszyscy są wezwani, aby znaleźć w Bogu pełnię życia* a Boży plan zbawienia jest tylko jeden, mający centrum w Jezusie Chrystusie, który przez swe wcielenie *zjednoczył się w pewien sposób z każdym*

---

<sup>9</sup> Wersja francuska w: Documentation catholique z 20 października 1991, 874-890.

*człowiekiem*<sup>10</sup>, więc wszyscy ludzie, nie tylko chrześcijanie, uczestniczą, choć w różny sposób, w tym samym misterium zbawienia w Jezusie Chrystusie... (28 - 29). W p. 29 mamy wyraźnie pozytywną opinię o innych tradycjach religijnych kiedy czytamy, iż wyznawcy tych religii otrzymują zbawienie w Jezusie Chrystusie nie "poza", nie "wbrew" czy "pomimo" ich przynależności do takiej właśnie tradycji religijnej, lecz zwyczajnie przez szczere praktykowanie tego co dobre w nich. Co więcej, ludzie ci osiągają zbawienie *choć pozostają nieświadomi faktu, że Jezus Chrystus jest źródłem ich zbawienia*, nie uznając Chrystusa za Boga i nie wyznając Go jako swego Zbawcy. Jedyną racją takiego stanu rzeczy jest uniwersalna obecność misterium zbawienia w Jezusie Chrystusie i niemniej powszechnie aktywna obecność Ducha Świętego<sup>11</sup>.

Gdy idzie z kolei o miejsce dialogu międzyreligijnego w działalności misyjnej Kościoła, to najpierw autorzy dokumentu nawiązują do Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II (33 - 34) wskazując następnie na fakt, że rzeczywistość Królestwa Bożego może się znajdować w stanie początkowym również poza granicami Kościoła, w sercach członków innych tradycji religijnych (35). Zresztą - czytamy w p. 36 - *sam Kościół... mimo że jest święty przez fakt założenia przez Boga, członkowie jego nie są doskonali*, dlatego też potrzeba nam stałej reformy i odnowy. I tu właśnie dotykamy istotnego problemu - dlaczego Kościół angażuje się w dialog międzyreligijny? Podstawową racją zaangażowania Kościoła w dialog nie są sprawy natury wyłącznie antropologicznej, ale również teologicznej, bowiem *Kościół czuje się zobowiązany wejść w dialog zbawienia ze wszystkimi*. Chodzi tu o autentyczną wierność Bogu, który zainicjował dialog z ludzkością (38). W tym zbawczym dialogu i chrześcijanie i niechrześcijanie *są wezwani do współpracy z Duchem Pana zmartwychwstałego. Duchem, który jest powszechnie obecny i działa* (40).

Dialog międzyreligijny nie polega tylko na zwykłym wzajemnym zrozumieniu czy przyjaznych relacjach; w dialogu *chrześcijanie i niechrześcijanie są zaproszeni, aby pogłębić wymiary religijne ich zaangażowania i odpowiedzieć z rosnącą uczciwością na osobiste*

<sup>10</sup> Por. *Redemptor hominis*, 13; *Gaudium et spes*, 22

<sup>11</sup> B. Stubenrauch, *Dialogisches Dogma. Der christliche Auftrag zur interreligiösen*

*wezwanie Boga i na darmowy dar, w którym daje się On sam...* (40). Przeto dialog międzyreligijny posiada swoją wartość i cel - chodzi o głębsze nawrócenie wszystkich do Boga (41). Nawiązując do Soborowej Deklaracji o wolności religijnej (2), autorzy dokumentu wskazują na pewne implikacje, które należy uwzględnić, o ile dialog ma być szczerzy. Otóż, z jednej strony należy przyjąć istnienie różnic a nawet przeciwieństw, zaś z drugiej potrzebny jest szacunek dla wolnej decyzji, którą każdy może podjąć zgodnie z nakazem sumienia (41).

Kolejne punkty (42 - 54) najnowszego dokumentu Papieskiej Rady do spraw dialogu międzyreligijnego zajmują szczegółowe rozważania o różnych formach dialogu (42), znaczeniu tej różnorodności dla poszczególnych dziedzin życia (43 - 46), potrzebnych dyspozycjach u każdej ze stron dialogu a także spodziewanych owocach (47 - 50), wreszcie mowa jest o faktycznych i możliwych przeszkodach, jakie wynikają z praktykowania dialogu (51 - 54). Analiza tych ważkich zagadnień przekraczałaby ramy i założenia naszego artykułu a ich treściowe bogactwo mogłoby być przedmiotem osobnego opracowania, dlatego skoncentrujemy się obecnie na ostatniej trzeciej części naszego dokumentu, zatytułowanej *Dialog międzyreligijny a przepowiadanie*.

Już na wstępie widzimy tu ściśle podobieństwo z p. 55 *Redemptoris missio*: *dialog międzyreligijny jak i przepowiadanie, mimo że nie są na tej samej płaszczyźnie, stanowią autentyczne elementy misji ewangelizacyjnej Kościoła. Oba są prawowite i konieczne. Są ściśle powiązane, ale nie zamienialne... Te dwie dziedziny są z pewnością odmienne, ale - jak pokazuje doświadczenie - jest jeden i ten sam Kościół lokalny, jedna i ta sama osoba, która może być rozmaicie zaangażowana w jednym i drugim* (77).

Czy będzie zastosowany dialog czy przepowiadanie, to zależy od konkretnej sytuacji lokalnego Kościoła, który najlepiej będzie wiedział, jak wypełnić Bożą misję. Kościół bowiem winien być otwarty na znaki czasu, przez które Duch Boży przemawia. Można nawet powiedzieć, że Kościół w dialogu pełni rolę profetyczną względem innych religii, bowiem dając świadectwo Ewangelii, stawia pytania tym religiom. Nie może jednak sam zapominać, że uwzględniając czynnik ludzki sam może zostać zakwestionowany. Przy takim wzajemnym samokrytycyzmie, i członkowie Kościoła i członkowie innych religii uznają siebie za towarzyszy wspólnej drogi, do podjęcia której *wezwana jest cała ludzkość* (79). Kościół chcąc być znakiem zjednoczenia całej ludzkości (por. *Lumen gentium* 1) zachęca i stymuluje

prowadziły ten dialog między sobą (80)<sup>12</sup>. Celem zaś przepowiadania jest doprowadzenie ludzi do jasnego poznania tego, co Bóg uczynił dla całej ludzkości w Jezusie Chrystusie, i *(przepowiadanie) chce ich zaprosić, by się stali uczniami Jezusa, stając się członkami Kościoła* (81).

Możemy więc za autorami dokumentu powtórzyć, że dialog i przepowiadanie są dwoma sposobami wypełnienia jedynej, niepowtarzalnej misji Kościoła (82). Czy będzie zastosowany pierwszy czy drugi sposób, zależy będzie od okoliczności. Czytamy jednak wyraźnie dalej, że *dialog nie stanowi całkowitej misji Kościoła, nie może zastąpić przepowiadania, ale zostaje skierowany na przepowiadanie, w którym proces dynamiczny misji ewangelizacyjnej Kościoła osiąga swój szczyt i pełnię* (82).

W tym zaangażowaniu w niepowtarzalnej misji (zwłaszcza w sytuacji dialogu) mogą chrześcijanie odczuć nadzieję i pragnienie dzielenia się z innymi swą radością poznania Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela. Owo pragnienie *będzie umotywowane nie tylko posłuszeństwem przykazaniu Pana, ale również samą miłością* (83). Czymś naturalnym przecież jest, że wyznawcy innych religii też pragną dzielić się swoją wiarą, przeto *wszelki dialog zakłada wzajemność i dąży do zniszczenia strachu i agresywności* (83). Żeby jednak chrześcijanie umieli dzielić się taką radością i miłością, winni mieć świadomość działania Ducha Świętego w świecie, a przede wszystkim być gotowi pójść tam, gdzie Duch ich poprowadzi, bowiem *Duch prowadzi misję ewangelizacyjną Kościoła*. Czy jednak przepowiadanie jest możliwe czy nie, Kościół pełni swoją misję a czyni to przez dialog międzyreligijny, jak również przez świadectwo i dzielenie się wartościami ewangelicznymi (84). Chrześcijanie oraz wyznawcy innych tradycji religijnych są tu wezwani nie tylko do zgłębiania misterium Boga lecz także wspólnego odkrywania tajemnicy człowieczeństwa<sup>13</sup>.

W ostatnich dwóch punktach przed zakończeniem (85 - 86) zatytułowanych Jezus naszym wzorem czytamy, że wzorem i przewodnikiem w zaangażowaniu Kościoła w dialog i przepowiadanie jest sam Jezus Chrystus. To On zaprasza chrześcijan nie tylko do naśladowania Go, lecz także pragnie, by byli z Nim ściśle zjednoczeni. Owo

---

<sup>12</sup> *Religie prowadzące ze sobą dialog staną się faktycznie partnerami jednego dialogu dialogu zbawczego, który Bóg prowadzi z całą ludzkością. Gdy religie uświadomią sobie ową uniwersalną zbawczą wolę Boga, wtedy można mówić, że występuje między nimi wzajemna proegzystencja* - pisze B. Stubenrauch, dz. cyt., 115.

zjednoczenie jest najdoskonalsze w Jezusowej jedynej ofercie, złożonej dla dobra całej ludzkości. Właśnie w ofercie eucharystycznej chrześcijanie *czerpiają łaskę rozpoznania, aby umieć odczytać znaki obecności Ducha i w końcu wybrać czas i odpowiedni sposób przepowiadania Jezusa Chrystusa* (86).

#### 4. DIALOG I PRZEPOWIADANIE A REDEMPTORIS MISSIO

W ostatnim punkcie chodzi nie tyle o pełne, wyczerpujące porównanie bogactwa treści obydwu dokumentów, co raczej o ukazanie w nich roli i miejsca dialogu międzyreligijnego w powszechnej misji Kościoła, a także relacji między dialogiem a przepowiadaniem Jezusa Chrystusa. Czy te dwa zagadnienia zostały potraktowane identycznie, czy różnie w najnowszych dokumentach Kościoła, traktujących o dialogu i wieszczaniu Jezusa Chrystusa?

Na wstępie przyjrzyjmy się okolicznościom, zwłaszcza czasowym, powstania obydwu dokumentów. Otóż, encyklika nosząca datę 7 grudnia 1990 r. ukazała się w styczniu 1991 r.<sup>14</sup>, natomiast *Dialog i przepowiadanie* nosi datę 19 maja 1991 r. i ukazał się miesiąc później, w czerwcu tegoż roku. Autorzy informują nas we wstępie, że *gdy kończono przygotowanie tego dokumentu do publikacji, papież Jan Paweł II ogłosił encyklikę Redemptoris missio* (4), z drugiej jednak strony piszą wcześniej, że *Dialog i przepowiadanie* był już przygotowany w 1987 r. (3). Wynika z tego, że dokument Papieskiej Rady powstał wcześniej od encykliki a mimo to czytamy w nim, że *tłumaczy w szczegółach nauczanie encykliki na temat dialogu i jego relacji do przepowiadania. Powinien więc być czytany w świetle tej encykliki* (4). Przedstawione tu okoliczności powstania obydwu dokumentów pozwalają przypuszczać, że fragment encykliki dotyczący dialogu międzyreligijnego (55 - 57) papież konsultował ze specjalistami od tegoż dialogu, tj. z autorami *Dialogu i przepowiadania*, natomiast ich wskazówka, aby czytać dokument w świetle encykliki dowodzi jedynie hierarchii wartości dokumentów - encyklika jest dokumentem ważniejszym od dokumentu Papieskiej Rady.

Wracając do sprawy porównawstwa obydwu dokumentów łatwo zauważyć, że encyklika zdecydowanie mniej miejsca poświęca zagadnieniom dialogu, przeto, choć w jej świetle należy czytać *Dialog i prze-*

*powiadanie*, ten właśnie dokument nie tylko objaśnia, lecz także poszerza nauczanie encykliki. Spójrzmy teraz już konkretnie na pewne punkty wspólne w *Redemptoris missio* oraz *Dialogu i przepowiadaniu*, jak również na pewne różnice między nimi.

Na pierwszym miejscu przyjrzymy się postawie obydwu dokumentów względem innych tradycji religijnych. Jak już wspomniano wyżej, *Dialog i przepowiadanie* w p. 14 - 32 omawia chrześcijańskie podejście do owych tradycji religijnych. Takiego kompleksowo potraktowanego zagadnienia nie ma w *Redemptoris missio*, niemniej występują tam pewne teksty pozwalające mówić o pozytywnej ocenie innych religii. Przykładem mogą tu być słowa o Duchu Świętym obecnym i działającym w każdym czasie i miejscu (28 - 29), Jego bowiem obecność i działanie nie dotyczą tylko jednostek, ale społeczeństwa i historii, narodów, kultur, religii (28). Powołując się na Sobór Watykański II<sup>15</sup> papież pisze, że *Duch zasiewa "ziarna Słowa" obecne w obrzędach i w kulturach i otwiera je ku dojrzałości w Chrystusie* (28). Duch Święty działał w świecie zanim jeszcze Chrystus został uwielbiony<sup>16</sup> i działa w nim nadal ale zawsze w łączności ze specyficznym działaniem w Ciele Chrystusa, którym jest Kościół (29). Mimo tych charakterystycznych wypowiedzi, nie mamy w *Redemptoris missio* tak wyraźnie pozytywnych opinii o innych religiach, których wyznawcy również uczestniczą w misterium zbawienia w Jezusie Chrystusie, jak o tym pisze *Dialog i przepowiadanie* w p. 29<sup>17</sup>.

Drugim zagadnieniem potraktowanym niemal identycznie w obu dokumentach jest zagadnienie Kościoła w świecie i Królestwa Bożego obecnego w historii. Teksty paralelne, mianowicie nr 20 *Redemptoris missio* i nr 35 *Dialogu i przepowiadania* mówią w podobnych słowach o Królestwie Bożym obecnym w historii a przekraczającym ramy Kościoła, aczkolwiek Kościół jest szczególnym miejscem w którym Królestwo Boże jest obecne w sposób uprzywilejowany. Czytamy w encyklice, iż *zaczątkowa rzeczywistość Królestwa może się znajdować również poza granicami Kościoła w całej ludzkości* (20), zaś w dokumencie Papieskiej Rady czytamy: *...rzeczywistość tego Królestwa może się znajdować w stanie początkowym również poza granicami Kościoła, w sercach członków innych tradycji religijnych* (35). O szczególnej, uprzywilejowanej roli Kościoła czytamy w doku-

<sup>15</sup> *Lumen gentium*, 17; *Ad gentes*, 3, 11, 15.

<sup>16</sup> *Ad gentes*, 4.

<sup>17</sup> J. Dupuis, *Dialogue and Proclamation in Two Recent Documents*, Bulletin

mencie papieskim, że ...*doczesny wymiar Królestwa jest niepełny, jeśli nie łączy się z Królestwem Chrystusa obecnym w Kościele i kierowanym ku eschatologicznej pełni* (20)<sup>18</sup>. *Dialog i przepowiadanie* zaznacza w bardzo podobnych słowach iż ...*ta rzeczywistość (obecności Królestwa Bożego poza granicami Kościoła) jest tak naprawdę w stanie początkowym, jeśli nie znajdzie swego dopełnienia w Królestwie Chrystusowym, które jest już obecne w Kościele, ale które zrealizuje się w pełni dopiero w świecie przyszłym* (35)<sup>19</sup>.

Trzecim zagadnieniem również prawie że identycznie potraktowanym przez obydwaj dokumenty jest pojęcie misji ewangelizacyjnej Kościoła, według którego ewangelizacja nie ogranicza się tylko do wieszczenia Jezusa Chrystusa, lecz zawiera w sobie również pojęcie dialogu, obok zresztą jeszcze innych elementów, jak np. świadectwo życia czy pomoc w rozwoju. Oto w p. 55 *Redemptoris missio* papież pisze: *Trzeba bowiem, aby oba te elementy (dialog i przepowiadanie) zachowały swą ścisłą więź i zarazem swą odrębność, zatem nie należy ich mieszać ani nimi manipulować, ani uważać ich za równoważne, tak jakby były zamienne*. Temu tekstowi wtóruje dokument Papieskiej Rady, gdzie czytamy: *Zarówno dialog międzyreligijny jak i przepowiadanie, mimo że nie są na tej samej płaszczyźnie, stanowią autentyczne elementy misji ewangelizacyjnej Kościoła. Oba są prawowite i konieczne. Są ściśle powiązane, ale nie zamienialne...* (77).

Zwróćmy jeszcze na koniec uwagę na, niewielkie co prawda, jednak występujące między *Redemptoris missio* a *Dialogiem i przepowiadaniem*, różnice. Jak już wspomniano wcześniej, *Redemptoris missio* właściwie milczy na temat roli innych tradycji religijnych w tajemnicy zbawienia, gdy tymczasem *Dialog i przepowiadanie* wyraźnie oznajmia, iż członkowie innych religii, gdy szczerze praktykują to, co dobre w ich tradycjach religijnych i postępują zgodnie z głosem sumienia, wówczas *pozytywnie odpowiadają na wezwanie Boże i otrzymują zbawienie Boże w Jezusie Chrystusie...* (29). Różne są też opinie obu dokumentów dotyczące znaczenia i miejsca dialogu międzyreligijnego w misji Kościoła. *Redemptoris missio*, zwłaszcza w rozdziale V zatytułowanym *Misyjne drogi*, kładzie większy akcent na przepowiadanie, które

<sup>18</sup> Por. Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, 34.

<sup>19</sup> J. Dupuis, *Dialogue and Proclamation...*, 167-168. Rozważania porównawcze między *Redemptoris missio* a *Dialogiem i przepowiadaniem* zob. również w: J. Tomko, *Dialog e Annuncio: il rapporto con l'Enciclica Redemptoris missio*, Bulletin Pontificium

pełni rolę centralną i niezastąpioną (44). Analiza *Dialogu i przepowiadania* pozwala stwierdzić, iż tu dialog został bardziej dowartościowany, czy wręcz uznany za ważniejszy od przepowiadania.

Inną różnicą między obydwoma dokumentami są nieco odmienne perspektywy misji ewangelizacyjnej Kościoła. Dla *Redemptoris missio* jest to perspektywa bardziej eklezjocentryczna, zaś w *Dialogu i przepowiadaniu* jest ona bardziej chrystocentryczna<sup>20</sup>. Według *Redemptoris missio* celem specyficznym działalności misyjnej jest głoszenie Ewangelii, budowanie Kościoła lokalnego i szerzenie wartości Królestwa (34), celem misji jest zakładanie wspólnot chrześcijańskich, rozwijanie Kościołów aż do całkowitej dojrzałości (48). W pewnym kontraście do tych słów pozostaje *Dialog i przepowiadanie*, jak również omawiany wcześniej dokument tej samej Rady *Dialog i misja*, gdzie misję Kościoła określa się bardziej w terminach ewangelizacji (8)<sup>21</sup>.

Wracając do zasadniczego wątku naszych rozważań, tj. relacji dialogu międzyreligijnego do przepowiadania Jezusa Chrystusa, należy ostatecznie, mimo niewielkich różnic, uznać wspianą harmonię i zbieżność między *Redemptoris missio* a *Dialogiem i przepowiadaniem*. Obydwa dokumenty, podobnie jak omawiany wcześniej *Dialog i misja* z 1984 r., wskazują na bogactwo form ewangelizacji misyjnej, wśród których wieszczanie Pana Jezusa i dialog międzyreligijny posiadają znaczenie wyjątkowe. Te dwie formy są wyrazem prawdziwie ewangelicznego ducha a sam Jezus jest dla nas wzorem i przewodnikiem tak w przepowiadaniu, jak i w dialogu. Wszyscy zaś chrześcijanie - jak czytamy w zakończeniu *Dialogu i przepowiadania* (89) - winni jak najlepiej realizować to podwójne zaangażowanie. Ponieważ jednak i dialog i przepowiadanie są nie tylko zadaniem do wypełnienia ale jeszcze bardziej darem łaski, przeto wszyscy powinniśmy się modlić o umiejętność prowadzenia dialogu i wieszczenia Jezusa Chrystusa.

Ks. Józef Urban dr misjologii ATK, adiunkt na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. Pozytywną recenzję artykułu przedstawił prof. dr hab. Józef Kulisz SJ.

<sup>20</sup> J. Dupuis, *Théologie du dialogue...*, 162.

<sup>21</sup> Może na te różnice miała wpływ dziesięć lat trwająca dyskusja wśród teologów, dyskusja, która nie ustała jeszcze całkowicie mimo wyraźnej wypowiedzi Soboru Watykańskiego II (por. *Ad gentes*, 6), o celu działalności misyjnej. O tej dyskusji pisał przed laty m. in. J. M. van Engelen *Tendenzen in der Missiologie der Gegenwart*

## DER INTERRELIGIÖSE DIALOG IN DEN LETZTEN DOKUMENTEN DER KIRCHE

### Zusammenfassung

Die Problematik des interreligiösen Dialoges reicht bis auf die Anfänge des Christentums zurück. Schon damals ist die Frage der Koexistenz mit den anderen Religionen entstanden. Nach dem II Vatikanischen Konzil sind die Aussagen der Kirche über andere Religionen entscheidend positiver und zugleich zum Gespräch mit diesen ermutigend.

Ziel des Aufsatzes ist die Präsentation der drei letzten offiziellen Dokumente der Kirche, die den interreligiösen Dialog darstellen. Es sind: Die Enzyklika Johannes Paul II *Redemptoris missio* und zwei Dokumente des Päpstlichen Rates für den Interreligiösen Dialog, nämlich: *Dialog und Mission und Dialog und Verkündigung*. Es geht hier hauptsächlich um ihre Aussagen über den Dialog und seine Beziehung zur Verkündigung.

Gemeinsames Merkmal der hier erwähnten Dokumente ist u. a. die Anerkennung der engen Bindung des Dialoges und der Verkündigung, aber zugleich ihre Eigenart. Sie sind nicht gleichbedeutend, so als wenn sie austauschbar wären (*Redemptoris missio*, 55). Etwas unterschiedlich die Meinungen der Dokumente zum Thema: Ort des Dialoges und die Verkündigung in der Mission der Kirche. *Redemptoris missio*, ähnlich wie *Dialog und Mission* setzt größeren Wert auf die Verkündigung (44), *Dialog und Verkündigung* unterstreicht die Bedeutung des Dialoges, besonders dann wenn betont wird, daß der Dialog zur tieferen Bekehrung aller zu Gott beitragen kann (41). Alle drei Dokumente weisen auf den Reichtum der Formen der Evangelisation, zwischen welchen die Verkündigung Jesu Christi und der Interreligiöse Dialog außergewöhnliche Bedeutung erlangen. Jesus selbst ist für uns Vorbild und Führer in der Verkündigung wie im Dialog geworden.

Das sind nicht nur Aufgaben, die zu erfüllen sind, aber vor allem Gaben der Gnade, deswegen braucht man Gebet um Fähigkeit in der Dialogführung und Verkündigung Jesu Christi.

Józef Urban